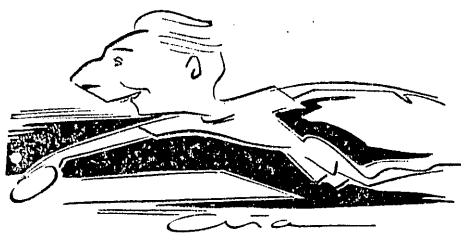
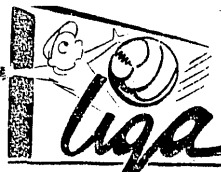


Polska - NRD w tenisie stołowym

mężczyźni 5:3, kobiety 0:3



Reprezentant NRD w tenisie stołowym Hauschman — w karykaturze E. Alaszewskiego



Unia Chorzów — OWKS Kraków 1:0 (0:0).
CWKS — Budowlani Gdańsk 3:3 (3:1).
Ogniwo Bytom — Budowlani Opole 1:2 (0:2).
OWKS Kraków — Gwardia W-wa 1:0 (1:0) — mecz z czwartku.

1. Unia Chorzów 37:5 51:14
2. OWKS Kraków 28:12 38:21
3. Gwardia Kr. 25:17 32:27
4. Gwardia W-wa 24:18 25:26
5. CWKS 21:19 37:28
6. Ognio Bytom 19:21 29:27
7. Kolejarz Poz. 18:24 21:27
8. Budowlani Ch. 18:24 29:43
9. Ognio Kr. 16:1 23:30
10. Górnik Radlin 16:26 25:38
11. Budowlani Op. 14:28 23:38
12. Budowlani Gd. 12:30 20:33



Górniki Walbrzych — Włókniarz Łódź 0:3 (0:0).
Kolejarz Leszno — Górnik Bytom 1:1 (1:0).
Lotnik W-wa — Gwardia Kielce 1:2 (1:0).
Ogniwo Tarnów — Kolejarz W-wa 1:2 (0:0).
OWKS Bydgoszcz — Włókniarz Kraków 4:0 (3:0).
Spójnia W-wa — Gwardia Bydgoszcz 1:7 (1:2).
Stal Sosnowiec — Gwardia Lublin 1:1 (0:0).

1. Gwardia Byd. 33:15 49:26
2. Włókniarz Łódź 32:16 51:21
3. Górnik Bytom 32:16 40:24
4. Kolejarz W-wa 31:17 45:26
5. Lotnik W-wa 27:21 29:26
6. Stal Sosnowiec 24:24 33:25
7. Górnik Walb. 24:24 34:37
8. Gwardia Kielce 22:26 25:28
9. Kolejarz Leszno 22:26 30:41
10. Ognio Tarnów 22:26 28:43
11. Włókniarz Kr. 21:27 27:29
12. OWKS Byd. 21:27 29:30
13. Gwardia Lublin 13:25 18:38
14. Spójnia W-wa 12:36 27:70

O WYŚCIE DO II LIGI
Włókniarz Andrychów — Górnik Zabrze 1:3 (1:0).
KS Rzeszów — Ognio Wrocław 1:1 (0:0).

1. Górnik Zabrze 5:1 5:1
2. KS Rzeszów 3:3 4:3
3. Ognio Wrocław 3:3 1:1
4. Włókniarz Andr. 1:5 1:6

Sportowa delegacja radziecka wyjechała do Londynu

MOSKWA 18.10 (tel. wł.). Na zaproszenie Angielskiego Związku Piłkarskiego wyjechała z Moskwy do Londynu delegacja sekcji piłki nożnej Urzędu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu ZSRR.

Delegacja, na której czele stoi wiceprzewodniczący Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (IFFA) — S. Sawin, weźmie udział w uroczystości jubileuszowej Angielskiego Związku Piłkarskiego.



Duńska (na zdjęciu) zdobyła tytuł mistrzyni Polski w pięcioboju, ustanawiając jednocześnie rekord Polski w tej konkurencji. Mistrzynią Polski w dziesięcioboju została Krzyżanowska. Sprawozdanie i wyniki na str. 3

PRZEGŁĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok IX Nr 88

Warszawa, poniedziałek 19 października 1953 r.

Cena 50 gr

Wyniki współzawodnictwa festiwalowego

Zrzeszenie Gwardia zdobywa nagrodę Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta

Kluby wojskowe otrzymały nagrodę Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego

W SOBOTE 17 bm. w sali klubu MBP w Warszawie odbyło się uroczyste zakończenie Międzyspółzawodnictwa Festiwalowego, na którym poszczególnym zrzeszeniom wręczono nagrody. Na uroczystości przybyli przedstawiciele władz sportowych, ZMP, Wojska, szeroki aktyw sportowy oraz czołowi sportowcy. Uroczystość zajął sekretarz ZG ZMP Tadeusz Wegner, który podał do wiadomości, że pierwsze miejsce i nagrodę Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta zdobyło ZRZESZENIE SPORTOWE GWARDA — 12.933 pkt; drugie miejsce i nagrodę Wiceprezesa Rady Ministrów Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego zdobyły KLUBY WOJSKOWE — 11.860 pkt; trzecie miejsce i nagrodę Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej zdobyło ZRZESZENIE SPORTOWE STAL — 7.528 pkt.

Obszerny referat omawiający wielki dorobek sportu polskiego uzyskany w roku współzawodnictwa o nagrodę Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta i Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego, wygłosił przewodniczący GKKF poseł Włodzimierz Rzeczek (pełny tekst referatu podamy na str. 2). W ostatnim słowach swego referatu wyraził przekonanie, że założenia w pracy nad szybkim podniesieniem sportu ludowego i jego dalszym wszechstronnym, rozwojem staną

się celem wzmocnionej działalności i wzmocnionych wysiłków wszystkich sportowców, działaczy i sympatyków sportu.

„Wręczono dziś nagrody Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego i Zarządu Głównego ZMP — powiedział mowca — niech zobowiązają się do zwycięstw jak i pokonanych do bardziej wytrwałej pracy. Niech stale przypominają im o wskazaniach Partii i towarzysza Bieruta, który

ry w liście do sportowców pisał: „Zycie serdecznie sportowcom polskim by na — w tym ważnym od — cinku działania dążyli do prze — kształcenia Polski w kraj zdrowych, m — cnych i rado — nych ludzi, do l — nych do wytrwałej i ofiarnej pracy dla naszej Ludowej Ojczyzny, dla zabezpieczenia i utrwalenia pokoju”.

Po przemówieniu przewodniczący GKKF Rzeczek dokonał wręczenia nagród zwycięskim zrzeszeniom. Wśród długotrwałych oklasków zjawiali się na podium delegaci zrzeszeń, odbierając zaszczytne nagrody.

Następnie zabierali głos przedstawiciele zwycięskich zrzeszeń Gwardii i Pionu Wojskowego.

Oficer Pionu przedstawiciel ZS Gwardii — zrzeszenia które zdobyło puchar Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta, w przemówieniu swym oświadczył m. in.:

„Począwszy od 1 maja, tj. od dnia rozpoczęcia współzawodnictwa, członkowie sekcji sportowych w dyscyplinach objętych regulaminem współzawodnictwa osiągnęli szereg sukcesów. Wśród nich: ustanowiono 11 indywidualnych rekordów Polski, 9 zespołowych rekordów Polski, 109 indywidualnych rekordów ZS Gwardii, 18 zespołowych rekordów ZS Gwardii, 21 rekordów okręgowych i 888 rekordów życiowych. Zawodnicy naszej sekcji 45 zwycięstw w spotkaniach ze sportowcami zagranicznymi. 5-krotnie re —

Meldunki sportowców

Prezes Rady Ministrów
BOLESŁAW BIERUT

Warszawa

My sportowcy i działacze sportowi zebrani na uroczystości wręczenia nagród zwycięskim Zrzeszeniom za wyniki osiągnięte w Międzyspółzawodnictwie Festiwalowym przesyłamy na Twoje ręce Komitetowi Centralnemu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w imieniu wszystkich sportowców polskich serdeczne podziękowania za troskliwą opiekę, jaką otaczała Partia i Rząd oraz Ty osobiście — ruch sportowy w Polsce. Sportowcy polscy, biorący udział we Współzawodnictwie Festiwalowym osiągnęli poważne sukcesy: pobili 8 rekordów świata, 157 rekordów Polski, 634 rekordy zrzeszeń oraz osiągnęli 72 wyniki klasy mistrzowskiej i 973 wyniki klasy pierwszej.

W szlachetnej rywalizacji o jak najlepsze wyniki sportowcy polscy dali wyraz swej niezłomnej solidarności z walką postępowej młodzieży świata o demokrację i pokój. Nasze dotychczasowe osiągnięcia nie przysługują nam jednak fakt, że ruch sportowy nie wykorzystuje jeszcze w pełni tych wszystkich możliwości, jakie mu stworzyła Władza Ludowa. Zdaniem sobie sprawne, że rozwój kultury fizycznej i sportu jest jeszcze zbyt powolny. Dlatego zapewniamy, że nie będziemy szczędzić wysiłków i pracy nad dalszym rozwojem kultury fizycznej i sportu i pragniemy Twoje słowa skierowane do nas, będziemy dążyć — do przekształcenia Polski w kraj zdrowych, m — cnych i rado — nych ludzi, do wytrwałej i ofiarnej pracy dla naszej Ludowej Ojczyzny, dla zabezpieczenia i utrwalenia pokoju”.

Wypiekanie uszakowania Partii i Rządu oddamy wszystkie swe siły dla sprawy zwycięstwa socjalizmu w Polsce.

W imieniu zebranych:

Przewodniczący
Głównego Komitetu
Kultury Fizycznej
(—) Włodzimierz Rzeczek

Przewodniczący zebrania
Sekretarz Zarządu
Głównego ZMP
(—) Tadeusz Wegner

Wiceprezes Rady Ministrów,
Minister Obrony Narodowej,
Marszałek Polski
KONSTANTY ROKOSSOWSKI
Warszawa

W imieniu setek tysięcy polskich sportowców miast i wsi — my, uczestnicy uroczystości zorganizowanej z okazji zakończenia Międzyspółzawodnictwa Festiwalowego, meldunek o wynikach współzawodnictwa i jednocześnie wyrażamy nasze podziękowanie za Twoją bezpodzielną pomoc, opiekę i troskę, z jaką my sportowcy, spotykamy się na każdym kroku. Międzyspółzawodnictwo Festiwalowe o nagrodę Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta i Twoją, Obywatelu Marszałku, pozwoliło nam sportowcom podnieść wydajność poziomu naszej sprawności fizycznej i osiągnąć sportowych.

W wyniku współzawodnictwa 150. tysięcy nowych członków klub sportowych rozpoczęło systematyczne uprawianie sportu fizycznego, znajdując w nich radość i siły do dalszej pracy. W ramach współzawodnictwa nasi najlepsi sportowcy uzyskali 8 rekordów świata, 157 rekordów Polski, bokserzy zdobyli drużynowe mistrzostwo Europy w boksie.

W trwającym obecnie Masowym Wioślarstwie Sportowym dla uczczenia X-lecia Ludowego Wojska Polskiego setki tysięcy młodzieży i sportowców naszego kraju współzawodniczą o Twoją nagrodę.

Nieustanna troska i opieka ze strony naszego Ludowego Państwa nad rozwojem kultury fizycznej i sportu zobowiązują nas do jeszcze większych i ofiarniejszych wysiłków, nad podniesieniem stanu gotowości do pracy i obrony naszej ukochanej Ojczyzny.

W imieniu zebranych:

Przewodniczący
Głównego Komitetu
Kultury Fizycznej
(—) Włodzimierz Rzeczek

Przewodniczący zebrania
Sekretarz Zarządu
Głównego ZMP
(—) Tadeusz Wegner

Nowy sukces piłkarzy ZSRR

Spartak Moskwa — Dozsa Budapeszt 5:0

MOSKWA 18.10 (tel. wł.). — W niedzielę na stadionie Dnawa w Moskwie odbyło się w obecności ok. 80 tys. widzów spotkanie piłkarskie pomiędzy Spartakiem Moskwa, a czołową drużyną Węgierskiej Dozsa. Pierwszy występ Dozsa zakończył się przegraną 0:5 (0:0).

Bramki strzelił w kolejności w 53 min. i 57 min. Simonian w 60 min. Netto, w 64 i 80 min. Il'n.

Sędziował Vicek (CSR). Drużyny wystąpiły w składach:

Spartak: Iwanow, Tyszczenko, Baszarszkin, Sedow, Parszin, Netto, Paramonow, Isajew, Simonian, Dementjew, Iljin.

Dozsa: Henni, Varhidi, Hegyi, Farsang, Boganyi, Gyurik, Egresi, Virag, Deak, Aspirany, Toti.

W pierwszym polowie gra była dość wyrównana z lekka przewaga w polu gospodary.

Po przerwie zaznaczyła się od samego początku wielka przewaga Spartaka, którego napastnicy prawie nie schodzili z pola przeciwnika. Dozsa w tym okresie zupełnie się zalałowała, zwłaszcza zaś formacje defensywne, które w dużym stopniu przyczyniły się do sukcesu węgierskiej porażki węgierskich piłkarzy.

Z drużyny Spartaka najlepiej zagrali Baszarszkin, Simonian i Iljin. W zespole Dozsa na normalnym poziomie zagrali Farsang i Virag.

W czwartek Dozsa gra w Tbilisi z miejscowym Dynamem.

Lewandowski bije rekord Polski na 1000 m — 2:27,0

SZCZECIN 18.10 (tel. wł.). — Podczas czwórnocy lekkoatletycznego mistrza sportu Stefan Lewandowski zaatakował rekord Polski w biegu na 1000 m, który należał do Korbana i wynosił 2:27,0. Próba powiodła się. Lewandowski uzyskał 2:26,6. ZMP-owiec Lewandowski zgłosił próbę pobicia rekordu — na tym dystansie przed tygodniem dla uczczenia mającej się wkrót-

ce odbyć ZMP-owskiej narady aktywny sportowca.

Równocześnie wezwał on do współzawodnictwa działaczy sportowych i zawodników — ZMP-owców w podnoszeniu poziomu sportowego.

Lewandowski postanowił nadto otoczyć opieką sportowców dwóch swych kolegów z uczelni i przygotować ich do zdobycia SPO.

Petrusewicz pobili rekord świata

uzyskując na 100 m żabką czas 1:10,9



Marek Petrusiewicz

WROCŁAW, 18.10 (Tel. wł.). — Wszyscy, którzy mieli szczęście dostać się na reprezentacyjną pływalnię naszego miasta, byli bardzo podnieceni zapowiedzią, że Marek Petrusiewicz na dystansie 100 m żabką. Rekord ten należy do Minarskina (ZSRR) i wynosił 1:11,2. Ze wszystkich obecnych na pływalni najbardziej podekscytowany był właśnie Petrusiewicz. Trener Makowski, nauczyciel i wychowawca Marka, w odróżnieniu od swego ucznia był zadziwiająco spokojny. Na mnóstwo pytań, które co chwila padały pod jego adresem, uspakiającym głosem odpowiadał: „Nie denerwuję się, za kilka minut dowiedzie się...”

O godzinie 18 Petrusiewicz stanął samotnie na słupku na trzecim torze. Przedtem zmierzono temperaturę wody, która wynosiła 21 stopnie, wyregulowano stopery pod kierunkiem delegata GKKF — Lesniewskiego.

Po komendzie startera, Marek wyprysnął jak strzała do przodu. Wyruszył się dopiero po 25 metrach, przepływając cały dystans jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Ostatni jak zawieszony sznur, pod wodą. Stopery wykazywały 14 sek. Po nawrocie Petrusiewicz znów płynął jakby 15 m pod wodą, wychyla się, ręce pracują, płynnie, dotykając brzoza basenu. — drugi nawrót. Czas 50 m — 32 sek. Szanse na pobicia rekordu są duże. Piłeczka skanduje: Marek, Marek, Marek! — A on w tym czasie jest już na trzecim nawrocie, mijając 75 m w 53 sek.

Wzorując się na zwycięzcach współzawodnictwa festiwalowego pomnażamy szeregi sportowców — podnośmy poziom sportu

Referat Przewodniczącego GKRF tow. Włodzimierza Reczka

WIELKIM wydarzeniem w życiu młodzieży polskiej i sportowców były w roku bieżącym przygotowania i udział w IV Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie.

Młode pokolenie Polski Ludowej pod przewodnictwem ZMP witało Kongres Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i Festiwal wzmocnienia pracy, lepszymi wynikami w nauce, ożywieniem pracy kulturalnej i nowymi sukcesami sportowymi.

Idee Festiwalu obiegły cały świat

Szlachetne idee walki o pokój, o przyjaźń między narodami i lepszą przyszłość młodzieży, będące naczelnymi ideałami Festiwalu, natchnęły miliony młodzieży do wzmocnienia działalności, do jednoczenia się wokół Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Młodzież pracująca i ucząca się ponad 100 krajów wysłała swych najlepszych przedstawicieli, którzy w liczbie około 30.000 spotkali się na stadionach, boiskach, na ulicach w parkach i teatrach Bukaresztu, by zainicjować swą solidarność z hasłami Festiwalu, by wymienić swe doświadczenia w walce o pokój, by wyrazić swój dorobek kulturalny i osiągnięcia sportowe.

Szlachetne współzawodnictwo sportowe służy sprawie zbliżenia między narodami

W ramach Festiwalu odbyły się sportowe Igrzyska Przyjaźni — największa tegoroczna impreza sportowa na świecie.

Igrzyska te zgromadziły na starcie ponad 4.000 zawodników, w 17 dyscyplinach sportowych. Imprezy sportowe w Bukareszcie oglądało ponad 1,5 miliona widzów.

Sportowe Igrzyska Przyjaźni były wyjątkowym potwierdzeniem tezy, że szlachetne współzawodnictwo sportowe służy sprawie dalszego zbliżenia między narodami, służy sprawie pokoju. Wyniki sportowe Igrzysk przeszły najśmielsze oczekiwania — pobiło 5 rekordów światowych i 92 rekordy krajowe oraz osiągnięto w wielu konkurencjach wyniki lepsze niż na ostatniej olimpiadzie.

Wbrow machinacjom p. Brundage

Niemalby również osiągnięciem Igrzysk Festiwalowych jest zorganizowanie i sprawne przeprowadzenie turniejów w wielu zespołowych grach sportowych, których brak było dotąd w programach Igrzysk olimpijskich.

Na ile tych wysiłkach Igrzyska jakże perfidnie wyłagodziły machinacje niektórych działaczy międzynarodowego komitetu olimpijskiego z przewodniczącym Amerykaninem Brundage na czele, który jedynie ze względów politycznych forsował sztuczne ograniczenia ilości dyscyplin sportowych w ramach Igrzysk olimpijskich, a szczególnie wyłączenia konkurencji zespołowych i konkurencji kobiecych.

Przebieg i wyniki sportowych Igrzysk Festiwalowych jeszcze mocniej utwierdzały każdego działacza sportowego w przekonaniu o słuszności dalszego rozszerzania programu Igrzysk olimpijskich. Osiągnięcia sportowych Igrzysk Przyjaźni nie ograniczają się jednak tylko do wyników uzyskanych na zawodach odbytych w Bukareszcie. Zmobilizowały one nadto dziesiątki tysięcy sportowców na całym świecie do szlachetnego współzawodnictwa sportowego. Np. we Francji w eliminacjach przedfestiwalowych uczestniczyło ponad 10.000 sportowców, a w Australii zorganizowano „dni sportu”.

W naszym kraju setki tysięcy sportowców witało Festiwal masowym sportowym czynnem Festiwalowym w którym uczestniczyli członkowie kilkunastu tysięcy kół sportowych oraz młodzież szkolna. Szeroko rozszalał się wśród młodzieży hasła sportowego czynu festiwalowego. Powszeczhnie

Na Festiwalu w Bukareszcie spotkali się młodzi chłopcy i dziewczęta różnych narodów, różnych wyznań i różnych przekonań politycznych.

Na Festiwalu spotkali się młodzi ludzie różnych zawodów, robotnicy, rolnicy, urzędnicy, uczniowie, studenci i artyści.

Do Bukaresztu przybyli młodzi komuniści, członkowie różnych innych organizacji młodzieżowych oraz młodzież niezorganizowana.

Delegacji ze Związku Radzieckiego i Krajów Demokracji Ludowej, uczestniczyli w manifestacjach, imprezach i zawodach sportowych, wspólnie z delegatami postępowej młodzieży krajów kapitalistycznych i kolonialnych.

Niesposób tu wymienić wszystkich różnorodnych imprez i spotkań młodzieży z całego świata, niesposób również wyrazić entuzjazmu, gorących uczuć przyjaźni, i nieugiętej woli obrońców pokoju, którymi byli przepełnione wszystkie spotkania i manifestacje podczas Festiwalu.

Festiwal był wielkim osiągnięciem w walce światowego obozu pokoju i postępu, przeciwko nieomyślnemu knowanowi imperialistycznych podżegaczy wojennych.

Prawda o Festiwalu, który był wielkim sukcesem idei pokoju i przyjaźni niesiona przez wszystkich uczestników Festiwalu dotarła szerokim echem do najdalszych zakątków globu ziemskiego.

byli zwołani: „Młodzieży, sportowcy wsi i miast, wszyscy na stadiony, boiska i pływalnie”. Nowymi osiągnięciami sportowymi, zdobywaniem nowych rekordów, odznak SPO i wyższych klas sportowych, witaly światowy Kongres i Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. „Niech w szlachetnym współzawodnictwie sportowym wzmacniają się siły i zdrowie młodzieży, niech podnosi się jej sprawność do pracy i obrony Ojczyzny”.

Na apel Zarządu Głównego ZMP wiele młodych chłopców i dziewcząt wzięło do Zrzeszeń Sportowych i czynnie uprawia sport.

150 tys. nowych członków zrzeszeń

Od maja do chwili obecnej liczba sportowców wrosła o nowych 150.000 członków zrzeszeń sportowych.

O szerokim zasięgu sportowego czynu festiwalowego niech świadczy choćby takie fakty: w województwie szczecińskim do czynu festiwalowego stanęli członkowie 368 kół, w województwie bydgoskim podjęto 9.800 różnych zobowiązań o treści sportowej, z których dotąd zrealizowano już 8.500. Trwałymi osiągnięciami okresu przedfestiwalowego były masowe organizowanie na cześć Festiwalu spartakiady zakładowe, uczelnicze i inne. Pomogły one w ożywieniu pracy sportowej i w podniesieniu wyników sportowych. Pięknym przykładem jest tegoroczna spartakiada w Zakładach Starachowickich. Na fal sportowego czynu festiwalowego zwiększył się ruch łączności sportowej w miastach ze sportowcami wsi. W spartakiadach LZS na sześćdziesiąt gmin, powiatu i województwa, brało udział ponad 210.000 sportowców wiejskich.

W wielu kołach i gminach ustanowiono po raz pierwszy rekordy kół i rekordy gminy. Wieksość kół zaprowadziła już ewidencje własnych rekordów. W województwie szczecińskim w ramach czynu festiwalowego sportowcy własnymi siłami wybudowali 764 mniejsze obiekty sportowe, a w całym kraju ilość nowo wybudowanych drobnych obiektów sportowych w tym roku przekroczyła już liczbę 10.000.

Musimy jednak stwierdzić, że osiągnięcia te mogły być większe, gdyby czynu inicjatywy i zapal młodzieży spotkał się z większą pomocą ze strony zrzeszeń sportowych i komitetów kultury fizycznej. Wiele mamy przykładów, że niektóre rady zrzeszeń i niektóre komitety kultury fizycznej wszystkich sześciu województw postawiły i brakiem zainteresowania potrzebami kół sportowych hamowały inicjatywę młodzieży.

Dowodem tego jest choćby sprawa dokumentacji i rozprawiania znaczków SPO, których brak daje się dotkliwie odczuć w terenie.

w podnoszeniu ciężarów — rekordów Polski 10, rekordów zrzeszeniowych 16, rekordów wojewódzkich 15.

w sportach motorowodnych — rekordów świata 6, rekordów Polski 14.

w kolarstwie — rekordów Polski 5.

W grach zespołowych słabe wyniki

W grach zespołowych rozegraliśmy ogółem 45 międzynarodowych spotkań, z których 14 tylko zakończyły się naszym zwycięstwem, a 6 wynikami remisowymi. Świadczy to o słabym jeszcze poziomie naszych drużyn w grach zespołowych.

Analiza tabeli punktacyjnej międzyzrzeszeniowego współzawodnictwa festiwalowego, a szczególnie ilości zdobytych punktów w poszczególnych dyscyplinach sportu wykazuje, że częstokroć przy wyrównaniu poziomu czołowej poszczególnych zrzeszeń o zwycięstwie zdecydowała aktywność danego zrzeszenia w okresie współzawodnictwa.

W zasadzie kolejność poszczególnych zrzeszeń w tabeli punktacyjnej odpowiada intensywności ich pracy wyszkoleniowej i aktywności organizacyjnej. Przy bliższym zapoznaniu się z tabelą dojdziemy do przekonania, że tylko nieliczne zrzeszenia mogą się poszczycić wszechstronnością pracy wyszkoleniowej w wyniku której mogły one osiągnąć punkty we wszystkich niemal dyscyplinach objętych współzawodnictwem.

Należy wyróżnić kluby wojskowe, Gwardię, Stel, Kolejarza, Spójnię.

Najmniej jakieś przyznanie jak Górniki, Unia, i Włókniarz nie zdobyły prawie żadnych punktów w blisko połowie objętych współzawodnictwem dyscyplin.

Analizując wyniki w poszczególnych dyscyplinach sportowych należy wspomnieć i o tych dyscyplinach, w których znaczna część zrzeszeń biorących udział we współzawodnictwie nie uzyskała żadnych punktów. Są nimi: boks, gimnastyka, hucznictwo, piłka siatkowa, podnoszenie ciężarów, sporty motorowodne i tenis.

Oficyna, że regulamin współzawodnictwa i tabelę punktacyjną posiadała wiele braków i dysproporcji to jednak należy stwierdzić, że ogólnie biorąc ta pierwsza próba ustalenia konkretnych i wymiernej formy obliczania osiągnięć zrzeszeń dała egzamin i w przyszłości winna być kontynuowana.

Oceniając osiągnięcia wyniki w ramach współzawodnictwa przez poszczególne województwa trzeba podkreślić produkuje miejsce Stalagrodzie, Krakowa, Warszawy, Gdańska, Bydgoszczy i Wrocławia oraz odstawanie Koszalina, Zielonej Góry, Białogostku.

Widoczne postępy nie mogą nas zadowolić — nie gwarantują sukcesów międzynarodowych

WSZYSTKIE niewątpliwie cenne sukcesy nie mogą jednak przysłonić faktu, że tempo wzrostu wyników czołowej sportowej w Polsce jest w dalszym ciągu niezadowalające.

Choćbyśmy nie lekcebili na Igrzyskach Przyjaźni i w tabeli punktacyjnej, osiągnięcia niektórych na poziomie klasy mistrzowskiej i wielu z nich ustanowili rekordy życiowe, niemniej jednak nie zdobyli ani jednego złotego ani srebrnego medalu, zadowalając się jedynie medalami brązowymi lub miejscami punktowanymi.

Mimo rekordów — dalekie miejsca

Choćbyśmy spojrżeli na 100 osobowej ekipy w Bukareszcie 23 zawodników zdobyło w 22 konkurencjach medale złote, srebrne i brązowe, a 44 zawodników zdobyło dyplomy za miejsca punktowane w 31 konkurencjach co oznacza, że w 75% stanu ekipy sportowej razem uzyskało miejsca punktowane w 33 konkurencjach, to jednak te dobre w skali krajowej wyniki przy silnej konkurencji międzynarodowej na Igrzyskach nie mogą zapewnić naszej ekipie w klasyfikacji zespołowej dobrej lokaty.

Wciąż jeszcze mimo wzrostu przeciętnej 10 najlepszych wyników bieżącego skoku w stosunku do wyników uzyskanych w latach przedwojennych, nasi lekkoatleci nie zdołali wyprzedzić z tabeli kilku rekordów „z broda” a szczególnie w konkurencjach technicznych.

Podobnie wygląda sytuacja w wielu innych dyscyplinach sportu jak np. w gimnastyce, koszykówce, piłce nożnej, siatkówce, ciężkiej atletyce, strzelniczo, pływaniu, w których obserwujemy prawdziwie pewne, a czasem nawet znaczne postępy, niemniej jednak postępy te ciągle jeszcze pozostają w tyle za postępami osiąganymi w tych dyscyplinach sportu w skali międzynarodowej.

Dlatego też należy by aktyw sportowy, trenerzy i naukowcy, w najbliższym okresie z oceną szerszego letniego wyłączenia wnioski i zrozumieć niektóre najbardziej istotne przyczyny naszych słabości.

Nie chodzi o „papierowych” członków

Jedną z takich istotnych przyczyn naszych słabości jest niedostateczna praca nad masowym sportem, tworzącym bazę dla sukcesów czołowej. Według formalnych danych statystycznych w chwili obecnej co 25 obywateli jest członkiem zrzeszenia sportowego.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, iż obliczone jest to w stosunku do ogółu obywateli w tym czasie i nieletnimi i starcami, to ilość członków zrzeszeń sportowych w stosunku do ilości obywateli naszego państwa jest dość pokaźna.

Gorzej natomiast będą wyglądały fakty, gdy podsumujemy ilość aktywnych sportowców systematycznie przygotowujących się do zdobywania norm SPO lub systematycznie uprawiających jedną albo kilka dyscyplin sportowych.

Pomimo, że przedfestiwalowe współzawodnictwo dało poważne rezultaty mobilizujące sportowców do osiągania lepszych wyników, regulamin tego współzawodnictwa posiadał poważne braki, skutkiem czego wyniki w postaci punktów nie były odzwierciedleniem prawdziwego stanu danej dyscypliny sportowej w danym zrzeszeniu. W przyszłości będziemy musieli regulaminu przepracować tak, aby stały się one bodźcem dla rozwoju tych dyscyplin sportu, które wymagają szczególnej opieki.

Podnoszące dyscyplinę

Oceniając wstępując wzrost poziomu naszego sportu na tie wyniki osiągniętych w minionym sezonie wiosenno-letnim możemy stwierdzić, że w większości tych dyscyplin mamy do zaimplementowania postęp.

Przyglądając się na przykład lekkiej atletyce, która najczęściej znajduje się na cenzurowanym. W większości konkurencji lekkoatletycznych obserwujemy dalszy wzrost przeciętnej 10 najlepszych wyników.

Według tabeli wielobojowej ilość zawodników, którzy w bieżącym roku osiągnęli powyżej 1.000 punktów, a zawodniczek powyżej 900 punktów, wzrosła o przeszło 20% w stosunku do ilości takich zawodników i zawodniczek w roku ubiegłym.

W zestawieniu tym nie są wzięte pod uwagę wyniki z meczu w NRD i z zawodów międzynarodowych CWKS.

Wspaniałym sukcesem w roku bieżącym były wyniki uzyskane przez naszych bokserów na Mistrzostwach Europy.

Uzyskując drużynowe Mistrzostwo Europy oraz 5 tytułów mistrzowskich i 2 wicemistrzowskie, kraj nasz daleko wysunął się przed innymi w Europie w tej dyscyplinie sportu.

Dumni też możemy być z wyników naszych szermierzów, którzy zdobyli w tym roku 3 miejsca na Mistrzostwach Świata i z takich zawodników jak Zabłocki, który zdobył w szabli tytuł mistrza świata juniorów oraz Pawłowski, który w turnieju indywidualnym o mistrzostwo świata dojechał do finału.

Na podkreślenie zasługują sukcesy naszych wioślarzy, a szczególnie wicemistrza Europy Teodora Kocerki oraz piękne wyniki rekordzistów świata w łodziach, sportach motorowodnych i szymbownictwie.

Dla pełnego zamknięcia bilansu naszych osiągnięć w roku bieżącym należy wymienić drużynowe zwycięstwo naszych kolarzy na Igrzyskach Przyjaźni w Bukareszcie oraz wyniki naszych młodych pływaków Klemiejskiej i Petrusiewicza. Także wspaniały wynik Słoty w rzucie oszczepem napawa nas wielkim zadowoleniem.

Zrzeszenia Sportowe i Komitety Kultury Fizycznej wykazują zbyt mało troski o zwiększenie w sposób planowy ilości uprawiających rzeczywiste sport na codzień. Przejawiają natomiast samouspokojenie wzrostem liczby startujących członków kół sportowych. Dlatego też obecnie stoi pilne zadanie sportowego uaktywnienia wszystkich członków kół.

Skończmy z chałupniczymi metodami

Drugą ważną przyczyną słabego tempa wzrostu osiągnięć sportowych jest niski poziom naszej pracy wyszkoleniowej. W tym zakresie nie potrafimy jeszcze osiągnąć do bogatego dorobku i doświadczeń radzieckiej kultury fizycznej. Jakże często jeszcze nieścisłe pokażemy u nas przyswajanie chałupniczych metod wyszkoleniowych.

Wiele jest wypadków szkolenia zawodników „pod kłosem” w nieplanowanych warunkach, w konsekwencji czego obserwujemy bóla przed zawodami i rzadkie starty zawodników.

Nasi czołowi sportowcy w większości jeszcze są szkoleni jednostronnie wyłącznie po linii swej specjalności. Brak natomiast jednoczesnego podbudowania specjalistycznego szkolenia ćwiczeniami zabezpieczającymi wszechstronny rozwój sprawności fizycznej zawodników.

Większość skłasyfikowanych sportowców nie pracuje w oparciu o roczny plan treningowy. Niektórzy Rady Trenerów przy Selekcie GKRF nie opracowywali jeszcze założeń i wytycznych do trybowych dla danej dyscypliny całorocznych planów treningowych.

Należy więc szybko odrobnić te zaniedbania, stawiając pracę trenerów i instruktorów w centrum uwagi nad zrzeszeń i komitetów kultury fizycznej oraz przyciągając naukowców do bezpośredniej pracy z trenerami.

Chemy sportowców — Świadomych obywateli

Trzecią podstawową przyczyną naszych słabości jest niedocenianie pracy wychowawczej a na skutek tego wyjątkowo zajęć wyszkoleniowych z treścią ideową.

Sport i wychowanie fizyczne służą zadaniom budowania socjalistycznego w Polsce. Sport obok sprawności fizycznej kształtuje również cenne cechy charakteru jak: ofiarność, odwagę, poczucie koleżeństwa, wytrzymałość. Stoi więc przed nami zadanie polepszenia naszej pracy wychowawczej tak, aby każdy sportowiec będąc sprawnym fizycznie był jednocześnie świadomym obywatelem Polski Ludowej wykazującym upór i wytrwałość w szkoleniu sportowym, posiadającym emblematy nawiazania szlachetnej walki sportowej w najtrudniejszych nawet i najbardziej niesprzyjających warunkach.

Trzeba pamiętać, że sportowcy Polski Ludowej winni są w szczególności godnie reprezentować barwy państwowe i zrzeszeniowe.

Niestety wciąż jeszcze zdarzają się wypadki załamania się i wycofania z walki, kapitulowania przed trudnościami. Dlatego więc kształtowanie zdrowych ambicji i słusznej postawy ogółu sportowców jest obecnie zadaniem o pierwszorzędnym znaczeniu i winno znaleźć się w centrum uwagi ZMP oraz wszystkich działaczy i trenerów sportowych.

Obok tych wymienionych przyczyn naszych braków są jeszcze i inne, które hamują rozwój naszego sportu. Szczególnie istotną rzeczą są w naszym czasie braki w urzędach sportowych i sprzęcie, np. brak troski o urzędników sportowych i sprzęt, legacji, konserwacji i wykorzystania polska, bieżni, skocznii, rzutni, i innych urządzeń sportowych.

Takie przykłady jak doskonała pielęgnacja i dobre wykorzystanie stadionu „Kolejarza” w Warszawie niech służy innym za wzór do naśladowania.

Poważnie w pracy przeszkadza nam to, że nasi sportowcy instruktorzy i trenerzy nie potrafili jeszcze umiejętnie korzystać z licznych wydawnictw sportowych i książek, z pracy sporowej i materiałów instrukcyjnych, które przecież powinny być poważną pomocą w ich codziennej pracy.

Prasa sportowa rozbija się w kilkuset tysiącach egzemplarzy, a tanie książki o fachowej tematyce sportowej osiągnęły w roku bieżącym łączny nakład około 7.000 egzemplarzy.

Sprawa walki o dalszy wzrost naszych osiągnięć sportowych, o przyspieszenie tempa tego wzrostu, walka o stworzenie warunków dla dokonania przełomu w sporcie to sprawa nie tylko komitetów kultury fizycznej i władz zrzeszeń sportowych, to również w wielkim stopniu zadanie Związków Zawodowych i Związku Młodzieży Polskiej.

ZMP musi zbliżyć się do sportu

ZMP jako najbliższy pomocnik partii w pracy polityczno-wychowawczej wśród młodzieży coraz pełniej w swej praktycznej działalności docenia znaczenie wychowania fizycznego jako nieodzownej części wychowania socjalistycznego młodzieży. Cały szereg jednak terenowych komitetów kultury fizycznej i działaczy społecznych sekcji sportowych nie docenia roli ZMP w sporcie, a stąd bierze się niechęć do przyciągania aktywności ZMP-owskiego do społecznej pracy w ruchu sportowym.

Tak samo istnieją jeszcze fakty niedoceniania i nierozumienia istotnych spraw sportowych przez niektóre instancje ZMP i część aktywności ZMP-owskiego. I dlatego obserwujemy brak zainteresowania pracą kół sportowych ze strony terenowych organizacji ZMP. Dlatego też stosunkowo nieliczny jest oddelek ZMP-owców czynnie uprawiających sport, dlatego wiele Zarządów ZMP-owskich nie utrzymuje jeszcze bezpośrednich kontaktów z czołowymi sportowcami i mistrzami Polski i województw.

Te braki ostrzeż zostały uwidocznione w toku przygotowań do Festiwalu Bukareszteńskiego kiedy to na apel ZG ZMP i z inicjatywą wielu kół ZMP rozwinął się sportowy czyn festiwalowy i międzyzrzeszeniowe współzawodnictwo sportowe.

Związek Młodzieży Polskiej wzbogacił dotychczasowe bezpośrednie prace w dziedzinie kultury fizycznej i sportu na ile akcji festiwalowej będzie mógł łatwiej wyłączać słusne wnioski podczas przygotowywanej obecnie pracy ZMP w sprawie kultury fizycznej i sportu.

W przygotowaniach do nadarzy powinny wziąć udział szerokie zrzesze sportowców i działaczy przez dyskusję na ten temat oraz pisanie uwag na łamach prasy sportowej.

Poważne zadania Związków Zawodowych

Istotną trudnością na drodze do polepszenia pracy i osiągnięć sportowych zrzeszeń pracowniczych jest brak ścisłego powiązania władz tych zrzeszeń z instancjami Związków Zawodowych.

Sprawa ta polega obecnie na tym, aby praca zrzeszeń sportowych przebiegała w ścisłym oparciu o Związki Zawodowe i pod ich kierownictwem, by sprawy sportu były omawiane przez organizacje związkowe, a nie były tylko sprawami poszczególnych aktywności związkowych.

Powinny więc na tej drodze w ostatnim okresie uczynić Związki Zawodowe Górników i Włókniarzy.

Sprawa szybkiego podniesienia pracy sportowych zrzeszeń pracowniczych to nie tylko sprawa Związków Zawodowych i ZMP ale jest to również jedno z naczynnych zadań komitetów kultury fizycznej.

Na naszej dzisiejszej uroczystości wręczenia nagród z okazji zakończenia festiwalowego roku budowało dokonanie pełnej oceny sytuacji w sporcie. Wskazaliśmy tylko na niektóre podstawowe problemy dalszego rozwoju ruchu sportowego, dotyczące w pierwszym rzędzie osiągnięć naszej czołowej

Na przełomie dwóch sezonów

W obecnej chwili stoją wobec zadań związkowych z zakończeniem sezonu letniego i przygotowaniem dogodnych warunków dla rozpoczęcia sezonu zimowego. W kołach sportowych przebiega akcja zdobywania norm niezbędnych do uzyskania odznak SPO i odznak klasyfikacyjnych.

Liczne stanły sportowcy do masowego wieloboju sportowego na czesć 10-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Wkrótce kół sportowe dokonają oceny rocznej działalności i podejmą zobowiązania w zakresie planowanych zadań na rok 1954.

Po raz pierwszy w roku bieżącym zadania na rok następny nie będą tylko planowane ogólnie, ale również zadania te będą ustalone oddzielnie przez członków kół sportowych. Do tej ważnej akcji winni przystąpić cały aktywny kultury fizycznej i czołowi zawodnicy.

Wierzymy że nasze założeń w pracy nad szybkim podniesieniem poziomu sportu ludowego i jego dalszego wszechstronnego rozwoju staną się celem wzmocnionej działalności i wzmocnionych wysiłków wszystkich sportowców, działaczy i sympatyków sportu.

Idźmy śladami zwycięzców

Jesteśmy głęboko przekonani, że wielotysięczna armia sportowców w naszym kraju idąc śladami zwycięzców współzawodnictwa festiwalowego w szlachetnej walce sportowej w kraju i na arenie międzynarodowej jest zdolna osiągnąć pokonanie istniejących trudności, jest zdolna osiągnąć coraz to nowe, liczne sukcesy sportowe ku chwale naszej ludowej Ojczyzny.

Wręczono dziś nagrody Prezesa Rady Ministrów towarzysza Bolesława Bierut, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego i Zarządu Głównego ZMP niech zobowiążą zarówno zwycięzców jak i pokonanych do bardziej wytrwałej pracy.

Niech stale przypominają im o wskazaniach partii i tow. BIERUTA, który w liście do sportowców pisał:

„Życie serdecznie sportowcom polskim, by na swym ważnym odcinku działania dążyli do przekształcenia Polski w kraj zdrowych, mocznych i radosnych ludzi, zdolnych do wytrwałej i ofiarnej pracy dla naszej Ludowej Ojczyzny, dla zabezpieczenia i utrwalenia pokoju”.

Współzawodnictwo festiwalowe

przyniosło ożywienie i podniesienie poziomu sportu

O BOK masowego czynu festiwalowego duże znaczenie dla podniesienia poziomu sportowego miało międzyzrzeszeniowe sportowe współzawodnictwo festiwalowe o tytuł produkującego zrzeszenia sportowego w kraju.

Najlepsi sportowcy stanęli od 1 maja br. do szlachetnego współzawodnictwa w ramach swych zrzeszeń o nagrody opiekunów naszego ludowego sportu Prezesa Rady Ministrów towarzysza Bierut i Marszałka Polski towarzysza Rokossowskiego.

Nagrody te przyczyniły się do polepszenia wyników i intensywności pracy naszych zawodników, trenerów, działaczy i sędziów.

Wyniki współzawodnictwa

Na dzisiejszej uroczystości będziemy wręczać szlachetne nagrody dla zwycięzców w tym współzawodnictwie.

I MIEJSCE i nagrodę Prezesa Rady Ministrów towarzysza Bolesława Bierut, zdobył Zrzeszenie Sportowe „GWARDIA” uzyskując punktów — 12.933.

II MIEJSCE i nagrodę wiceprezesa Rady Ministrów i Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski towarzysza Konstantego Rokossowskiego zdobył PION WOJSKOWY uzyskując — 11.862 pkt.

III MIEJSCE i nagrodę Zarządu Głównego ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ zdobył Związkowe Zrzeszenie „STAL” uzyskując punktów 7.528.

Nagrody GKRF za I miejsca w poszczególnych dyscyplinach sportowych zdobyli następujące zrzeszenia:

Nagrodę w boksie — Zrzeszenie „Gwardia”.
Nagrodę w gimnastyce — Zrzeszenie „Stal”.
Nagrodę w hokeju na trawie — Zrzeszenie „Stal”.
Nagrodę w kajakarstwie — Zrzeszenie „Unia”.
Nagrodę w kolarstwie — Pion Wojskowy.
Nagrodę w lekkiej atletyce — Pion Wojskowy.
Nagrodę w hucznictwie — Zrzeszenie „Ogniw”.
Nagrodę w piłce koszykowej — Zrzeszenie AZS.
Nagrodę w piłce nożnej — Zrzeszenie „Gwardia”.
Nagrodę w piłce ręcznej — Zrzeszenie „Budowlani”.
Nagrodę w piłce siatkowej — Zrzeszenie „Gwardia”.
Nagrodę w pływaniu — Zrzeszenie „Gwardia”.
Nagrodę w podnoszeniu ciężarów — Pion Wojskowy.
Nagrodę w sportach motorowodnych — Zrzeszenie „Kolejarz”.
Nagrodę w sportach motorowych — Pion Wojskowy.
Nagrodę w szachach — Zrzeszenie „Kolejarz”.
Nagrodę w szermierce — Zrzeszenie „Gwardia”.
Nagrodę w tenisie — Zrzeszenie „Gwardia”.
Nagrodę w tenisie stołowym — Zrzeszenie „Stal”.
Nagrodę w wioślarstwie — Zrzeszenie AZS.
Nagrodę w wioślarstwie — Zrzeszenie „Gwardia”.
Nagrodę w żeglarskim — Zrzeszenie AZS.

Współzawodnictwem objęci byli czołowi sportowcy klasy mistrzowskiej i I, oraz czołowe drużyny w grach zespołowych z 13 zrzeszeń w ramach 23 dyscyplin sportowych.

W okresie trwania współzawodnictwa od 1 maja do 30 września ustanowionych zostało ogółem 8 rekordów świata, 157 rekordów Polski, 654 rekordów zrzeszeniowych, 440 rekordów wojewódzkich i 973 rekordy życiowe na poziomie I klasy.

Nasi czołowi sportowcy uzyskali 72 wyniki klasy mistrzowskiej.

Ponadto nasi sportowcy z Ligi Przyjaźni Zolnierzów ustanowili w sporcie szymbownym i spadochronowym 3 rekordy świata i 27 rekordów polskich.

Zabłocki zdobył mistrzostwo świata juniorów w szabli, 5 bokserów — mistrzostwo Europy, a trzech sportowców tytuły wicemistrzów Europy.

Z poszczególnych dyscyplin najwięcej rekordów ustanowiono:

w lekkiej atletyce — rekordów Polski 47, rekordów zrzeszeniowych 228, rekordów wojewódzkich 125,

kim — 14,5 pkt., Bronzstajnem —
pkt. 1. Keresem — 13,5 pkt.